

■ Deficytem 29,6 mld koron, tj. o 1,4 mld koron mniejszym niż uchwalono, zamknął się ubiegłoroczny budżet RC.

■ Chile ma pierwszego socjalistycznego prezydenta od czasów Salvadora Allende, którego przed 27 laty obalił Augusto Pinochet. W niedzielnych wyborach socjalista Ricardo Lagos, swego czasu dysydent występujący przeciw dyktatorowi A. Pinocheta, pokonał prawicowego Joaquina Lavina, byłego doradcę dyktatora.

■ Najpopularniejszym rosyjskim politykiem zostaje pełniący obowiązki prezydenta Władimir Putin. W przedterminowych, marcowych wyborach prezydenckich gotowych jest na niego głosować ponad 56 proc. wyborców.

WTOREK 18 STYCZNIA 2000 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 7 ◆ CENA 3,50 Kč

OJCOWIE MIAST CHCĄ STWARZAĆ WARUNKI, A NIE PROWADZIĆ ZA RĘKĘ

Zielone światło dla biznesmenów?

REGION (sch) - Groźba rosnącego bezrobocia skłania ojców miast powiatu karwińskiego oraz frydecko-misteckiego do podejmowania w środowisku małych i średnich przedsiębiorstw inicjatyw prorozwojowych. Zdaniem burmistrza Trzycnia Igora Petrova, bynajmniej nie chodzi o to, żeby początkujących biznesmenów prowadzić za rękę, ale o to, by stworzyć im godne warunki do działania...

„Będziemy poszukiwać takich form pomocy drobnym przedsiębiorcom, które pozwolą nam w możliwie najwyższym stopniu korzystać z obcych źródeł finansowania, z najróżniejszych funduszy europejskich itp. Nie obejdzie się jednak bez sięgania po pieniądze do kasy miejskiej. Wiadomo przecież, że uzyskanie finansów z Unii warunkuje własny co najmniej 25-proc. wkład” - powiedział „GL” I. Petrov. Ponadto trzyniecki rajcy część środków na pomoc drobnym przedsiębiorcom zamierzają wyasygnować w ramach miejskiego funduszu rozwoju mieszkaniowego. „Ogłosiliśmy również ciekawy konkurs pn. »Budowa roku«, który ma motywować biznesmenów do podejmowania nowych przedsięwzięć. Uczestników konkursu, zwłaszcza zaś zwycięzcę, wspomóżemy znaczącą sumą pieniędzy” - dodał burmistrz. Kolejną inicjatywą Urzędu Miejskiego będzie ułatwienie przedsiębiorcom prowadzenia interesów w ramach modnych, choć budzących nieraz sporo kontrowersji, stref przemysłowych.

Z przeznaczaniem aż 160 mln ko-

FILM Z UDZIAŁEM NASZYCH ARTYSTÓW

Jutro premiera

Już jutro o godzinie 20.00 odbędzie się w ostrawskim kinie „Vesmir” uroczysta premiera filmu „Pramen života” („Źródło życia”). Autorem scenariusza jest pisarz Vladimír Kómer, dawny scenarzysta Františka Vlácilá („Udolí včel”, „Adelheid”), natomiast film wyreżyserował Milan Cieslar, który podobnie jak Vlácil urodził się w Czeskim Cieszynie.

Film opowiada historię młodziutkiej Greta, córki Słazaka, którą - jako czystą pod względem rasowym - wybrali hitlerowcy w ramach akcji Lebensborn na przyszłą matkę nowego pokolenia Niemców. Rzeczą dzieje się w trakcie drugiej wojny światowej na pograniczu czesko-polskim i w związku z tym reżyser Cieslar postanowił zaangażować do swego nowego filmu również artystów z Teatru Cieszyńskiego. Scenariusz i dialogi przetłumaczyła na język polski Renata Prutlachner, kierownik literacki Sceny Polskiej, a w rolach epizodycznych przedstawili się aktorzy Sceny Polskiej, Małgorzata Pikus (polska zakonnica), Ryszard Pochron (polski konduktor), a także Lena Pešák (polska dziewczyna). W scenie symbolicznych zaślubin młodych dziewczyn z niemieciami żołnierzami zabrzmiały melodie w wykonaniu kapeli „Kamraci” i Zbigniewa Siwka.

Na uroczystą premierę zostali również zaproszeni odtwórcy głównych ról - Vilma Cibulkowa, młoda słowacka aktorka Monika Hilmerova i student warszawskiej PWST Michał Siczekowski oraz towarzyszący im Bronisław Poloczek, Jozef Somr i Jan Szymik, którzy pierwsze swoje kroki stawiali na deskach czesko-cieszyńskiego teatru. (TC)

ron na wspieranie nowych miejsc pracy oraz na rozwój inicjatyw gospodarczych miejscowych przedsiębiorców liczą się przedstawiciele orłowskiego ratusza. Orłowa, miasto o najbardziej alarmującej stopie bezrobocia w powiecie karwińskim, nie zamierza bowiem sprawy bagatelizować. „Pieniądze uzyskaliśmy z ubiegłorocznej sprzedaży dość dużego pakietu akcji. Dokładnych zasad rozdysponowania pieniędzy jeszcze nie ustaliliśmy. Jednak do końca marca powinno już być jasne, o jakie formy pomocy będzie chodziło oraz na jakich zasadach subwencje będą przyznawane” - poinformował naszą gazetę rzecznik prasowy orłowskiego Urzędu Miejskiego, Jiří Kopec.

Tymczasem pomoc w postaci wynajmu lokali na atrakcyjnych warunkach oferuje miejscowym przedsiębiorcom Urząd Miejski w Karwinie. O większej sumie pieniędzy na rozwinięcie inicjatyw gospodarczych drobnych biznesmenów nie ma na razie mowy. W powiatach jest też koncepcja habierzowskiego ratusza odnośnie wspierania drobnych i średnich przedsiębiorców prowadzących swoją działalność na terenie miasta. Sprawą zajmuje się miejska komisja ds. przedsiębiorczości. Dokładnej sumy, którą miasto na ten cel wyłoży, jeszcze nie ustalono.



▲ Sady Żywocickie proponują w tych dniach jabłka po cenach o 20 proc. niższych, aniżeli jeszcze na początku roku. Jak twierdzi dyrektor firmy, Dušan Kokoška, radykalna obniżka cen ma zachęcić ludzi do kupowania i spożywania owoców szczególnie w obecnym „grypowym” okresie. Sady Żywocickie ogłosiły zatem „Tydzień otwartych drzwi” i oferują klientom różne odmiany jablek po bezkonkurencyjnych cenach od 5 do 13 kg za kilogram. Jak powiedział Dušan Kokoška, ub. sezon był dla żywocickich sadów, które rozciągają się na obszarze około 80 hektarów, bardzo pomyślny - zebrano tu ok. 2 tys. ton jablek. Na zdjęciu: Renata Kupkova i Bohuna Borakova sortują jabłka.

Fot. JAN OLEJNIK

BEZ GAZU POZOSTANIE JUŻ TYLKO OSADA FOLWARK

Gazyfikacja przed finiszem

PIOSEK (kor) - Rok 2000 przebiegać będzie w Piosku przede wszystkim pod znakiem dokończenia rozpoczętych jeszcze w roku ubiegłym przedsięwzięć. Jak poinformował nas starosta Oldřich Rathouský, chodzi przede wszystkim o sfinalizowanie gazyfikacji gminy oraz podłączenia wszystkich domów stojących w centrum wsi do nowej sieci kanalizacyjnej.

„Na gazyfikację będzie trzeba w tym roku wyłożyć ok. 6 mln koron. Na szczęście otrzymaliśmy na tę inwestycję dotację państwową, która pokryje prawie że połowę kosztów. Pod koniec br. bez gazu miałyby pozostać właściwie tylko osada Folwark” - mówi starosta. „Jeżeli zaś chodzi o kanalizację, to podłączenie do sieci zapłąca właści-

ciela poszczególnych domów, gmina dostarczy im tylko potrzebny materiał”.

Chcieliby też pociągnąć wybudowaną w tym roku lub najpóźniej w roku 2001 w centrum wsi chodnik koło głównej drogi, którą przejeżdża codziennie sporo samochodów w kierunku przejścia granicznego z Polska - Bukowiec-Jasnowiec.

„Chodzi nam głównie o to, żeby zapewnić bezpieczeństwo dzieciom, które chodzą tędy do szkoły czy przedszkola. W tym celu zwróciliśmy się o pomoc od Unii Europejskiej, która mogłaby nam udzielić dotacji za pośrednictwem fundacji »Phare«. Prosimy o kwotę w wysokości 6 mln koron, ale ostateczna decyzja należy do Brukseli” - dodał O. Rathouský.

W DWA LATA PO ODERWANIU SIĘ OD CZ. CIESZYNA Z problemami, ale samodzielnie

KOCOBĘDZ (kor) - W dwa lata po uniezależnieniu się (w styczniu 1998 r.) od Cz. Cieszyina radzi sobie gmina Kocobędz całkiem nieźle. Boryka się co prawda - jak każda gmina - z wielu problemami, ale, jak mówi starostina Leona Konieczna, jej mieszkańcy mogą wreszcie o swoich sprawach decydować sami.

„Największym problemem w tak małej gminie jak nasza jest oczywiście brak pieniędzy” - powiedziała redakcji „GL” L. Konieczna. „Każde przedsięwzięcie, które zaplanujemy, wcześniej czy później zostanie jednak zrealizowane. Np. remont drogi Na Skalce - tamtejsi mieszkańcy czekali na jego rozpoczęcie 8 lat, od otwarcia u nas przejścia granicznego. My zabrałiśmy się za tę sprawę ostro i w listopadzie ubiegłego roku budowlani mogli przystąpić do pracy”.

Remont drogi Na Skalce kosztować będzie ok. 2 mln koron i większość kosztów pokryje sama gmina. Większość, bo 300 tys. koron otrzymał Kocobędz na ten cel z Funduszu Odnowy Wsi. Jeżeli dopisze pogoda, remont zakończy się na przełomie kwietnia i maja br.

POGODA

WTOREK - Zachmurzenie duże, opady deszczu lub deszczu ze śniegiem, w górach śniegu. Temperatura w nocy od 3 do -1 st. C, w dzień od 0 do 4 st. C. Wiatr płn.-zach. od 9 do 14 m na sek.

ŚRODA - Zachmurzenie umiarkowane, lokalne opady śniegu. Temperatura w nocy od -3 do -7 st. C, w dzień od -2 do 2 st. C.

MILIKOWSKA POLSKA PODSTAWÓWKA WKRÓTCE ŚWIĘTOWAĆ BĘDZIE 170-LECIE

Od 170 lat polskie dzieci w Milikowie chodzą do swojej szkoły. I choć czasy się zmieniły, a Polaków w tej liczbie 2000 mieszkańców podbeskidzkiej wiosce ubywa, w budynku szkolnym nadal słychać polską mowę. Obok polskiej szkoły podstawowej (klasy I-IV) i przedszkola mieści się tutaj także czeska podstawówka i przedszkole.

Od trzech lat dyrektorką PSP jest Wanda Suszka, rodowita bystrzyczanka. Pytana, co zmieniło się przez ten czas w podległej jej placówce, odpowiada: „Bardzo dużo. Szkoła się rozrosła - co sprawia nam wielką przyjemność. Od roku szkolnego 1999/2000 przybyła w szkole klasa. Obsermą salę polskościami na Zaolziu”. Pytany o współpracę z polskimi na Zaolziu. Pytany o współpracę z polskimi na Zaolziu. Pytany o współpracę z polskimi na Zaolziu.

harców i biegów podczas przerw, ale cieszymy się z tej przemiany, gdyż jak wiadomo - dwie klasy to nie to, co jedna. Z naszych obserwacji wynika, iż w przyszłym roku szkolnym uczniów nam przybędzie. Jeśli wszystko dobrze

Szkoła - balsam na duszę

się ułoży, w jubileuszowym roku możemy mieć 26 uczniów. Obecnie w naszej PSP uczy się 20 dzieci, obdarzonych niespożyta energią”.

Podobnego zdania jest Kazimierz Sikora, prezes Koła Macierzy Szkolnej przy PSP w Milikowie, który dodaje: „Wierzę, że nasze dzieci będą chlubą polskościami na Zaolziu”. Pytany o współpracę z polskimi na Zaolziu. Pytany o współpracę z polskimi na Zaolziu.

rodzice mają w Miejscowym Kole PZKO. Nie chodzi tylko o możliwość korzystania z lokalu pezetkaowców, gdzie systematycznie odbywają się uroczystości Dnia Dziadka, Babcia, Taty, Mamy czy baliki dziecięce. Cena jest

pomoc organizacyjna, a nawet finansowa. „W pracach Koła Macierzy Szkolnej bierze udział 20-30 rodziców. To jednak dużo, jak na naszą szkołę” - dodaje Kazimierz Sikora.

„Macierz Szkolna jest dla nas ostoją i podstawą” - wtrąca dyr. Wanda Suszka. „Od niej pochodzi największa ilość funduszy na rozwój działalności pozaszkolnej. Rodzice zbierają składki,

przychodzą na liczne imprezy szkolne, kupują przygotowane przez siebie wiktuały...”. Pytana o codzienne kontakty z rodzicami uczniów, dyrektorka uśmiecha się serdecznie: „W Milikowie wszyscy wszystkich znają. Wystarczy popatrzeć przez szkolne okno. Starczy rzucić słowo. Zresztą i bez tego od razu wiadomo, «co gdzie jest na obiad»”.

Klasy milikowskiej szkoły, acz nie najnowocześniejszy wyposażenie, są schludne i zadbane. Na ścianach okładnych drzewopodobne, zasłony w oknach, kwiaty. „W wiosce realizowanych jest wiele inwestycji. Teraz priorytetowa jest gazyfikacja, przedtem to była sieć kanalizacyjna. Te kosztowne inwestycje odbywały się na tym, co pozostawało w kasie gminnej na inne potrzeby.

ciąg dalszy na str. 3

ISSN 1212-4222

00007



9 771212 422027

OD PONIEDZIAŁKU DO NIEDZIELI

10 - 15 I 2000

- Prezydentem Uzbekistanu został ponownie wybrany Islam Karimow.
- Oburzenie w Watykanie wywołała wypowiedź przewodniczącego Konferencji Biskupów Niemiec, Karla Lehmana. Powiedział on, że Kościół potrzebuje silnego człowieka i dlatego chorego papieża powinien zwyczaj swoją abdykację.
- 7-letni chłopiec został zagryziony przez psa w Wolominie koło Warszawy.
- Prawie w całej Europie szalała epidemia grypy. Kilkadziesiąt osób zmarło wskutek powikłań grypowych.
- W zakładach karnych na terenie RC doszło do gwałtownych protestów więźniów, którzy domagali się poprawy warunków odbywania kary.
- Podczas katastrofy szwajcarskiego samolotu koło Curychu zginęło 10 osób.
- Sąd Konstytucyjny RC przyznał czeskiej socjaldemokracji prawo do Domu Ludowego w Pradze.
- Rząd turkcy zdecydował, że egzekucja przywódcy kurdyjskiego, Abdulla-aha Ocalana, zostaje odroczone na czas nieokreślony.
- Dwóch uczniów technikum w Kętach zaatakowało nauczyciela kijem baseballowym. Mężczyzna z rozległą raną głowy trafił do szpitala.
- We Francji przebiegła blokada przejść granicznych dla transportu kamionowego. Protestowali w ten sposób właściciele firm przewozowych przeciwko wprowadzeniu 35-godzinnego tygodnia pracy.
- Podczas lądowania spadł do morza u wybrzeży Libii szwajcarski samolot pasażerski z 43 osobami na pokładzie, 23 pasażerów poniosło śmierć.
- Organizacja „Lekarze bez Granic” zarzuciła Rosji zbrodnicze wojenne w Czeczeni.
- Odbywanie kary 6,5 roku więzienia rozpoczął w Berlinie ostatni przywódca NRD, Egon Krenz.
- W jeziorze Dłuskim koło Rypina utonęły dwie dziewczynki. Zalał się pod nimi łódź. W jeziorze Biezdrucho w Poznaniu w ten sam sposób utonąła trójka chłopców.
- Nowa doktryna obronna Rosji dopuszcza użycie broni jądrowej „do odparcia zbrojnej agresji, gdy wszystkie inne środki rozwiązania sytuacji kryzysowej zostały wyczerpane lub okazały się nieskuteczne”.
- Z wizytą roboczą w Wielkiej Brytanii bawił się czeskiej dyplomacji, Jan Kavan.
- Najbogatszy człowiek świata, szef firmy Microsoft Bill Gates, zrezygnował z funkcji jej dyrektora generalnego. Nadal będzie przewodniczącym rady nadzorczej firmy.
- Były minister rolnictwa Białorusi, Wasilij Leonow, został skazany na cztery lata więzienia i konfiskatę mienia za nadużywanie stanowiska i łapówkarstwo.
- Według Komitetu Matek Rosyjskich Żołnierzy, zginęło w Czeczeni już blisko 3 tys. żołnierzy rosyjskich, a prawie 6 tys. zostało rannych.
- Lekarzom z kliniki we francuskim Lyonie udało się, jako pierwszym na świecie, przeszczepić pacjentowi obie ręce wraz z przedramionami.
- Uroczystym „Pochodem królów” rozpoczął się Festiwal Kraków 2000. W Festiwalu wzięli udział goście z ośmiu miast, które - podobnie jak Kraków - noszą w tym roku tytuł Europejskiego Miasta Kultury.
- Pijany kapitan marokańskiego Boeinga 737 został zatrzymany na lotnisku w Amsterdamzie tuż przed startem samolotu, który miał pilotować. Stwierdzono u niego 2,2 prom. alkoholu w krwi.
- Polski senat opowiedział się za całkowitym zakazem rozpowszechniania pornografii.
- Ekwadorscy Indianie zablokowali główne drogi w kraju, domagając się ustąpienia prezydenta Jamila Mahuada oraz wypisania nowych wyborów parlamentarnych.
- Pszczeli rój zaatakował uczniów szkoły w Zachodnim Meksyku. Owady ugryzły 20 dzieci, pięcioro w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.
- Z ujawnionych dokumentów Państwowego Archiwum USA wynika, że Stany Zjednoczone już od listopada 1942 roku wiedziały o masowym mordowaniu Żydów. Przedtem panowała opinia, że Ameryka o holocaustie Żydów nie miała żadnych informacji. (M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



Twórczość jednego z najlepszych grafików czeskich - Jiřego Andřego oglądają w Galerii Zamkowej Centrum Plastycznego „Chagal” w Karwinie-Fryszacie. Na wystawie obejrzyć możemy kilka cykli graficznych (do formu A1) oraz najnowsze obrazy z ub. roku. Na zdjęciu fragment wystawy z obrazami olejnymi. Fot. JAN OLEJNIK

DAWNY KLUB EMERYTÓW NIE BĘDZIE ŚWIECIŁ PUSTKĄ Centrum nie tylko dla Romów

CZ. CIESZYN(kor) - Budynek stojący przy ul. Stefanika, tuż przy czesko-cieszyńskim kinie, w którym mieścił się do niedawna Klub Emerytów, ma być w tym roku przemieniony w nową restaurację oraz centrum dla młodzieży. „W ubiegłym roku Klub Emerytów przeniósł się w pobliże drukarni - do gmachu dawnego przedszkola i żłobka, a budynek obok kina trzeba było jakoś zagospodarować, by nie leżał odłogiem” - powiedział redaktor „GL” członek czesko-cieszyńskiej Rady Miejskiej, a zarazem jej rzecznik Marian Bieleś. „Z wielkim zadowoleniem przedstawicielstwo miejskie przyjęło ciekawy projekt jednego z radnych, Michała Gorola (CSSD). Pan Gorol jest Romem i postanowił wydzierżawić

ZA SYMBOLICZNĄ KORONĘ W nowej siedzibie

KARWINA (wak) - Rejonowa Organizacja Czeskiego Czerwonego Krzyża w Karwinie otrzymała 50 tys. koron od Urzędu Miejskiego w Boguminie. Pieniądze te przeznaczone są na remont i modernizację pomieszczeń, w których od marca br. będzie miała siedzibę ta organizacja. Bogumiński radni zaakceptowali też sumę jedyności. Uświadomiamy sobie bowiem fakt, iż organizacja ta była jedną z pierwszych, które przyszły mieszkańcom Bogumina i najbliższej okolicy z pomocą podczas powodzi w 1997 roku. Czeski Czerwony Krzyż przeznaczył również 16 mln na budowę domu opieki społecznej w dzielnicy Pudlów, w którym zamieszkali ci, którzy podczas powodzi w 1997 roku. „To już trzecia przeprowadzka w ciągu dziesięciu lat. Za każdym razem przyczyną jest wzrost czynszu” - mówi Dagmara Kovačová, dyrektorka RO CCK. „Tym razem jednak wyszli nam naprzeciw ojcowie miasta. Nowe pomieszczenia przy ul. Czajkowskiemu nr 2216 wynajęto nam bowiem za symboliczną jedną koronę miesięcznie”.

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Człowiek z ryby
W Australii znaleziono szcztaki żyjącej przed 400 mln lat ryby, która mogła być jednym z najstarszych przodków człowieka - wynika z badań przeprowadzonych w Muzeum Australii.
Po zbadaniu szcztaków okazało się, że oko ryby połączone było z mózgiem za pomocą słupka - powiedział naukowiec Alex Ritchie, który badał szcztaki. Wcześniej przypuszczano, że tylko pierwsze rekiny posiadały słupek oka. Ritchie dodał, że ryba ta mogła być odległym przodkiem łodowych kregowców, w tym także człowieka. „To nie tylko jeden z najstarszych gatunków, jakie istniały na ziemi, ale także jeden z pierwszych, który mógł być naszym przodkiem” - powiedziała Reutersowi rzeczniczka australijskiego muzeum.
Pracownicy muzeum odnaleźli szcztaki ryby pół roku temu na brzegu

GMINA NIE WIE, NA CO BĘDZIE JĄ STAC Bez budżetu jak bez ręki

TRZYCIEŻ (sch) - Brak ustawy budżetowej na rok 2000 zwłaszcza biedniejsze gminy stawia w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Członkowie przedstawicielstwa w Trzycieżu nie wiedzą, z jaką sumą z kiesy państwa wej mogą liczyć się po stronie dochodów. Nie mogą zatem też zaplanować wydatków, a co za tym idzie - na razie niemal żadnych gminnych przedsięwzięć...
„Znaleźliśmy się w bardzo skomplikowanej sytuacji” - podzielił się z „GL” swymi spostrzeżeniami starosta Trzycieża, Odon Milich. „Musimy zapewnić funkcjonowanie Urzędu, szkoły i przedszkola, troszczyć się o gminne mieszkanie. Trzeba naprawić światła uliczne. Ponadto spłacamy dług, budujemy oczyszczalnię ścieków... To wszystko kosztuje. Bez dotacji z budżetu państwa na inne przedsięwzięcia brakuje nam pieniędzy, a trzeba przecież coś zrobić także dla naszych mieszkańców. Niestety suma, którą na razie możemy dysponować, jest tak mała, że na nic innego niż na zapewnienie podstawowych potrzeb gminy nam nie starczy”.

Z POLSKI

Weszną rozpoczęło się w Warszawie Forum na rzecz powołania Bloku Ludowo-Narodowego. Deklarację o współpracy podpisali w poniedziałek liderzy: „Samobrony” - Andrzej Lepper, Frontu Polskiego - gen. Tadeusz Wilecki, oraz Wolskiego Związku Zawodowego „Sierpień 80” - Daniel Podrzycki.
Utworzenie polsko-ukraińskiego uniwersytetu i działania na rzecz utrzymania swobodnego ruchu turystycznego między Polską a Ukrainą zapowiedzieli w poniedziałek prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Leonid Kuczma.
Łódzcy policjanci zatrzymali czterosemioro grup przestępców amfietamin. Sąd już ich arestował. Grupą wzorem holenderskich gangów, wytworzyła narkotyki etapami w różnych miejscach kraju.
114 ofiar mrozów odnotowała już policja od pierwszych jesiennych chłódów - poinformował w poniedziałek Marcin Szyndler z biura prasowego Komendy Głównej Policji.

OLDRZYCHOWICZY PZKO-WCY PODSUMOWALI ROK Po dobrej pracy

Bez względu na śnieżną pogodę i szarzącą się grype, salę Domu PZKO w Oldrzychowicach zapelnili w ub. niedzielę członkowie Koła i goście: Odbywało się tu zebranie sprawozdawcze MK PZKO. PZKO-wcy bilansowali na nim swoją ubiegłoroczną działalność. Przypomniało najważniejsze imprezy - bał, spotkanie najstarszych członków, obchody Dnia Dziecka, dożynki, grudniowa wystawa haftu i przedstawienie teatralne. Pracowały zespoły kobiet, teatralny i taneczny. Bardzo dobrze radził sobie Klub Młodych „Fala”. Jak wynikało ze sprawozdania kasowego, całoroczna działalność przyniosła pokazy dochód finansowy, co pozwalała zainwestować w modernizację Domu PZKO.
Obrazy poprzedził program w wykonaniu dzieci (tradycyjnie dobrze rozwijała się w ub. roku współpraca Koła z Macierzą Szkolną, szkołą i przedszkolem), zakończyła je natomiast arcyciekawa prelekcja prof. Daniela Kadłubca o oldrzychowiczach - żyjących w XVIII wieku Janie Milikowskim i Janie Tacinie, którego 90. rocznica urodzin przypada 25 października 1999 r.

WILHELM ZMEŁTY, Oldrzychowice

Konkurs »Joanna« rozstrzygnięty!

Jak zapewne Czytelnicy pamiętają, w bożonarodzeniowym numerze „GL” ogłosiliśmy konkurs „Joanna” zaadresowany do sympatyków drukowanej na łamach naszego gazety powieści-tasiemka pt. „Graj, Cyganie czyli Dziewczyna znad Olzy”.
Odpowiedzi wpłynęło sporo, niestety nie wszystkie okazały się poprawne. Tak czy owak - cieszymy się ogromnie, że nasz „konkurs z przymrużeniem oka” dotyczący „Lektury z przymrużeniem oka” spotkał się z zainteresowaniem Czytelników. Chodzilo przecież o nic innego, jak tylko o zabawę - bo czyż w „poważnym” konkursie ktoś mógłby pytać o falujące części ciała?
A oto nazwiska tych naszych Czytelników, którzy - będąc autorami poprawnych odpowiedzi konkursowych - wylosowali nagrody rzeczowe:
Czajnik bezprzewodowy, nagrodę ufundowaną przez anonimowego darczyńcę z Bogumina, wygrała Tadeusz Kornuta z Trzyćca.
Maszynkę do sendwiczów ufundowaną przez firmę KATIM z Karwiny wylosowała Anna Walach z Bystrzycy.
Nagroda ufundowana przez firmę D.K. FOOD z Bogumina - zestaw artykułów żywnościowych Instant - powędruje do Józefa Kolarza z Karwiny-Nowego Miasta.
Nagrodę „Głosu Ludu” - książkę - wylosowała Władysława Witołowa z Karwiny-Granic.
Zwycięzcom serdecznie gratulujemy. Nagrody odebrać można - po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu dnia i godziny - w ostrowskiej redakcji „Głosu Ludu” (ul. Nowinańska 3). Nagrodę książkową prześlemy pocztą.
Redakcja

gą stać się spokojnymi ludźmi, ale nieraz ich agresywność utrzymuje się także w dorosłym życiu, co jest potencjalnie niebezpieczne.
Podobne badania dotyczące dziewcząt wykazały, że ich agresywność nie sprzyja popularności wśród rówieśników.
Przeciw podróbkom
Chiny zapowiadają zaostrożenie walki z fabrykami wytwarzającymi podróbki papierosów znanych zachodnich i krajowych marek, którymi załatały ostatnio chiński rynek - donoszą w poniedziałek angielski dziennik „China Daily”.
Gazeta cytuje oświadczenie państwowego urzędu monopolu tytoniowego, że celem kampanii jest odzyskanie miliardów juanów, które państwo straciło przez producentów fałszywych papierosów.
Produkcja i sprzedaż w Chinach

DO OSÓB REPRESJONOWANYCH PRZEZ III RZESZĘ Odszkodowania za roboty przymusowe

Komisja Rady Polaków ds. odszkodowań wojennych informuje:
1. Materiały zgromadzone na początku lat 90. przez Stowarzyszenie Ofiar Wojny, Koło Terenowe w Czeskim Cieszynie, a następnie złożone w archiwum SOW w Bielsku-Białej, wróciły do Czeskiego Cieszyna. Znajdują się one obecnie w Ośrodku Dokumentacyjnym Kongresu Polaków w RC (Cz. Cieszyn, ul. Główna 3). Tutaj też - w poniedziałek od godz. 10.00 do 15.00, osoby, które kiedyś złożyły do Bielska-Białej oryginalne dokumenty, niezbędne obecnie do uzyskania odszkodowania, mogą je sobie skopiować. Do wyszukania dokumentów potrzebne jest „Oświadczenie weryfikacyjne”, które wydawało Stowarzyszenie Ofiar Wojny wszystkim swoim członkom.
2. Wszystkie żyjące osoby deportowane w czasie wojny na roboty przymusowe do Rzeszy Niemieckiej (do fabryk i robotowni) muszą w trybie przyspieszonym zarejestrować się w Związku Robotników Przymusowych („Svaz nuceně nasazenyjch” - SNN). Ze względu na to, że centrala praska nie jest w stanie odpowiadać na tysiące listów, tryb rejestracji został zmieniony. Należy więc postępować następująco:
osoba poszkodowana, która dochodzi odszkodowania, musi zgłosić się do powiatowego biura SNN. Dla powiatu fryszacieńsko-misteckiego sekretariat mieści się w mieszkaniu prywatnym JU/Dr. Ferdinanda Návratika (Trzyniec 6, ul. Pałacowa 514, nr tel.: 0659/33 55 05), dla powiatu karwinińskiego - w Urzędzie Miasta Hawierzowa (ul. Svornosti 2, nr tel. centrali: 680 31 11, godz. urzędowe 14.00 - 16.30 w poniedziałki i środy). Tam otrzymają i wypełnią zaś kartę uwierzytelniającą („ověřovací list”), do której dołączają kopie dokumentów zaświadczających o ich robotach przymusowych. Osoby, które nie chcą zostać członkami SNN, będą wpisane na tzw. listę rejestracyjną („registrační karta”). Pozostali mogą zgłosić się do SNN. Osobiście polecam, by do SNN wstąpił. Z dotychczasowych doświadczeń wynika, że członkowie Związku są o wiele lepiej informowani o sprawach dotyczących odszkodowań, nieczłonkowie natomiast zmuszeni są szukać informacji w prasie. Oplata manipulacyjna związana z kartą uwierzytelniającą wynosi 100 Kč.
Uwaga! Kartę uwierzytelniającą muszą wypełnić również osoby, które co prawda są już członkami SNN, ale nie złożyły wcześniej podania o jednorazowy zasiłek na opiekę zdrowotną i socjalną. Stosowny formularz zamieścił „Zpravodaj SNN” w roku 1998 i na początku 1999 r. Podania można było składać do połowy 1999 r. Kartę uwierzytelniającą powinny wypełnić również osoby, które wysłały do Pragi swe zgłoszenie na członka SNN, lecz jak dotąd nie otrzymały odpowiedzi.
Powyższe informacje dotyczą tylko osób żyjących, bezpośrednio poszkodowanych przez zesłanie na roboty przymusowe (do fabryk i rolnictwa) na terenie III Rzeszy. Jest tu jednak jeden wyjątek. Zgodnie z obietnicami negocjatora niemieckiego, pana Lambdorfa, punktem przełomowym miałyby być data 16 lutego 1999 r. Spadkobiercy osoby poszkodowanej, która nie dożyła tego dnia, nie będą mieli bowiem szansy uzyskać odszkodowania po zmarłym. Reszta w przypadku śmierci osoby poszkodowanej będzie mogła się ubiegać o odszkodowanie w ramach postępowania spadkowego.
Przewiduje się, że odszkodowania będą wypłacane w następującej kolejności:
1. - członkowie SNN, którzy podanie o jednorazowy zasiłek na opiekę zdrowotną i socjalną złożyli w 1998 r.,
2. - członkowie SNN, którzy podanie o jednorazowy zasiłek na opiekę zdrowotną i socjalną złożyli w 1999 r.,
3. - członkowie i nieczłonkowie SNN, którzy złożyli kartę uwierzytelniającą („ověřovací list”) w 2000 roku.
Za Komisję Rady Polaków ds. odszkodowań wojennych
JÓZEF SZYMECZEK



W milikowskiej szkole uczy się 20 dzieci.

Szkoła - balsam na duszę

Dokończenie ze str. 1
Potrzeby szkół - w tym i naszej - silną racją schodzą na plan dalszy. Nie oznacza to, że jeśli występujemy w gminie o przyznanie środków na niezbędne do nauki rzeczy, to odchodzimy z wątkiem. Gmina finansowała np. przebudowę klasy, o której wspominałam - i to niebagatelną kwotą blisko 70 tys. koron. W tej sumie uwzględniono także renowację krzesłek i ławek oraz zakupienie nowej tablicy. Mamy tu stary telewizor i kasety wideo, lecz nie miałmy do tej pory magnetowidu. Dzięki prezentowi z Konsulatu Generalnego RP w Ostrowie możemy już urulać programy telewizyjne i stosować je w procesie dydaktycznym.



O wita milikowskich uczniów dbają trzy Marie - Martynkowa oraz (na zdjęciu) Szczępłowa i Bojkowa.

LEKTURA Z PRZYMURZENIEM OKA (203)

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

Ochmistrzyni Helena zawałała się na chwilę. Widocznie trudno jej było rozstać się z fotografią. Zaraz jednak szybkim ruchem zdjęła z szyi medalion i podała go Edwardowi. Chwycił go w obydwie ręce, przycisnął do ust i ze łzami zawołał:
- Matko najdroższa, nieszczęśliwa matko! Tak samo jak ty niewinnie cierpiałaś, tak i ja teraz cierpię. Przekleństwo, które zawisło nad twoją głową, i mnie musiało osiągnąć. Twarzys mi więc teraz w moim dalszym, zrujnowanym życiu. Pozostań przy mnie, bowiem tamtą ukochaną twarz muszę na zawsze usunąć z mego serca!
Nieszczęśliwy młodzieniec zawiesił sobie jedwabną tasiemkę na szyi, ukrył medalion na piersi i jeszcze raz zbliżył się do dyrektorki.
- Bądź zdrowa, opiekunko mojej matki! - wyszeptał. - Przy rozstaniu należy ci się ode mnie podziękowanie.
- Mnie? - wybuchnęła piękna rudowłosa kobieta. - Nie, hrabio Edwardzie, mnie nie ma pan za co dziękować.
- A jednak! Czyż pani nie pielęgnowała do ostatniej chwili mojej matki? Czyż to nie pani przynęcała jej powieki po śmierci? Niech mi będzie wolno ucałować pani dłoń. Szymkuję pani za to wszystko, co pani uczyniła dla tego matki.
- Bądź zdrow! - wyszeptala drżącymi ustami rudowłosa dyrektorka. - Bądź zdrow i weź ze sobą moje błogosławieństwo. Bądź zdrow, hrabio Edwardzie, i przebac mi, jeżeli wyrządziłam ci krzywdę.
Mówiąc to, ochmistrzyni Helena pochyliła się śpiesznie i przygłębiła wargami do ciemnej czupryny Edwarda.
W następnej chwili Edward opuścił gabinet, w którym dowiedział się najokropniejszej prawdy swego życia. Drzwi się za nim zamknęły, a piękna rudowłosa dyrektorka stała jeszcze przez chwilę bez ruchu, wsłuchując się w jego oddalające się kroki.
Nagle z piersi jej dobył się głuchy okrzyk i piękna kobieta osunęła się na kolana.
- Boże, litościwy Boże w niebie - szeptała, zanurzając palce w swych obfitych, rudych włosach. - Przebac mi ten grzech, jaki popełniłam. Oszukałam i zdradziłam tego nieszczęśliwego człowieka, który teraz utracił już ostatnią isierkę nadziei. Nie ona, ta jasnowłosa dziewczyna, nie tamta Joanna Wrońska jest jego siostrą, tylko ja nią jestem, bo mnie właśnie urodziła jego matka w samotności i hańbie. Biada mi, straszny obowiązek spełniłam, aby usłuchać rozkazu. Rodzonemu bratu zatopiłam sztylet w serce, syna mojej rodzonej matki zepchnęłam w otchłań nieszczęścia. Zdradziłam Edwarda, mojego jedynego brata.
ROZDZIAŁ 103
Ostatni list matki
Zniechęcony do siebie i do świata jechał Edward na mule tą samą drogą, którą to przybył.
Pasterze, których mijał, podawali go, poznając w nim tego samego podroźnika, który poprzedniego dnia dowiadywał się u nich o drogę. Edward jednak nie zwracał na nich uwagi. Teraz już nie potrzebny mu był przewodnik. Było mu absolutnie wszystko jedno, dokąd zanieśie go mól, jednak wierne zwierzę od razu znalazło drogę do rodzimych stajni.
Edward ani na chwilę nie przestawał myśleć o tym, co mu tak niedawno opowiadała rudowłosa dyrektorka. Od czasu do czasu wyjmował zza koszuli medalion i wpatrywał się w piękne rysy swej matki, bowiem fotografia zrobiona była w okresie największego jej rozkwitu.
Ta piękna kobieta leży już w grobie, przestała istnieć na zawsze - na zawsze odeszła z tego świata.
Edward ogarnęło zmęczenie i gorąca tęsknota, aby przy mogile matki samemu odpocząć. Załował teraz, że nie zapytał ochmistrzyni Heleny o dokładniejszy adres owego zameczku, w którego ogrodzie matka jego została pochowana. Obok niej zasnąć, obok niej wypocząć - było w tej chwili jego najgorętszym życzeniem.
Opuścił go teraz wszystkie jego dawne ideały. Wiara w ludzi przestała istnieć i pozostała po niej nieopisana pustka. O Joannie starał się nie myśleć. Lekka się nawet wspomnienia o niej, lekał się, że jego silna wola ulegnie zachwianiu i że bezwiednie zawróci mulla, aby pojechał do niej.
Chwilami usiłował sobie wyobrazić ową scenę, kiedy dyrektorka wręczała Joannie list od niego. Z pewnością Joanna wzięła list i rzuciwszy nań wzrokiem, z głośnym okrzykiem osunęła się nieprzytomnie na ziemię.
Drećzył się myślą, że może zbyt mało w tym liście napisał. Czy Joanna dobrze go zrozumie? Czy nie pomyśli przypadkiem, że po prostu porzucił ją dla jakichś nierealnych powodów?
- Nie, nie, w to na pewno nie uwierzył! - zawołał do siebie tak głośno, że jakiś ptak nad jego głową na gałązce spłoszył się i odfrunął. - W taką podłość z pewnością nie uwierzył! Za dobrze mnie zna. Będzie wiedziała, że tylko bardzo ważna przyczyna skłoniła mnie do tego postanowienia. Zresztą dyrektorka z pewnością wytłumaczy jej tę przyczynę. Ach, ty biedne, nieszczęśliwe dziecko - i ty w tym dniu dzisiejszym zmuszona jesteś pogrzebać swoją pierwszą miłość. I ty stoisz nad brzegiem mogiły, do której zapadła cała twoja nadzieja na przyszłość. Joanno, Joanno!
Gdy wypowiedział to imię, z śmiertelnym smutkiem mól nagle zaczął wierzać, jakby chciał zrzucić z siebie jedźdza.
- I co teraz? - rozmyślał dalej Edward. - Co mam robić? Do zakładu poprawczego nie mogę wracać. Piwnicy zapyta mnie o wiadomości, na którą czeka dyrektorka, a ja tymczasem przyszedłem z pustymi rękami. Zresztą cóż tam będę między nimi robił? Nie mogę tam dłużej pozostać, przegnie tylko zwrócić im mulla, bo nie jest przecież moją własnością. Uściśnie jeszcze raz dłoń sympatycznego piwniczego i wyruszę dalej. Najprędzej pojadę do miasta. W mieście znajdę się jeszcze dziś wieczorem. Nie wolno mi tracić czasu. Byle jak najdalej od tego kraju, byle wrócić do mojej ojczyzny. Schronię się do mojego palacza i będę siedział samotnie. Będę czekał na śmierć - dorzucił po chwili ciszy.
Z ochmistrzynią Heleną Edward pożegnał się wczesnym rankiem, a koło południa przybył do celu swej podróży. Zbliżył się do zakładu ostrożnie, pragnąc uniknąć spotkania z kimkolwiek. Właśnie wprowadzał mulla do stajni, gdy z budynku zakładu wyszedł kuchmistrz i zobaczył go na dziedzińcu.
- Bene gratias! - zawołał kuchmistrz. - Więc wreszcie pan powrócił! Nasz piwniczny niepokoił się już o pana. Obawiał się, że go tutaj zobaczy sam dyrektor. Ale skoro pan wrócił, to wszystko w porządku. Proszę pójść ze mną do piwniczego, będzie uszczęśliwiony, jak pana zobaczy znową.
- A jak się czuje pan piwniczny? - zapytał Edward. (cdn.)

A WE MNIE PLYNIE BŁĘKITNA KREW!

Hrabia pilnie poszukiwany...

W Polsce tytuł hrabiowski kosztuje zainteresowanego ok. 2 tys. złotych. Zaden jednak profesjonalista zajmujący się heraldyką nie wystawia certyfikatu szlachectwa na zamówienie. Co najwyżej odwzajemni genealogię rodziny i nic więcej. Ale skoro są chętni, by dać nawet duże pieniądze za świadectwo, że w ich żyłach płynie błękitna krew - zawsze znajdują się usłudzy pseudogenealodzy, którzy spreparują wedle życzenia klienta nawet szlachectką sagę, sięgającą odległych wieków...

Dziś prawdziwych hrabiów już nie ma?

„Od ponad 10 lat trwa moda na szlachectwo swoich korzeni” - twierdzi Andrzej Sikorski, szef Ośrodka Badań Genealogicznych „Piast” w Warszawie. „Za czasów PRL-u lepiej było nie ujawniać utytułowanych przodków, którzy byli »sola w oku« ówczesnych dygnitarzy. Nietawo też było dotrzeć do archiwów na terenie Związku Radzieckiego, a pamiętamy, że ponad 50 proc. naszego społeczeństwa wywodzi się z Kresów Wschodnich”.

Mimo że polskie prawo wyklucza urzędowe poświadczenie szlachectwa, nie ostabia to zapału i odwiecznej chęci bycia baronem lub hrabią, nawet wśród ludzi nie mających ku temu żadnych podstaw. „Tymczasem w nam żydziejczych nawet latach przedzobowiązań Rzeczypospolitej odsetek szlachty szacowano na ok. 10-15 proc. polskiego społeczeństwa, na północnym Mazowszu najwyżej 30 proc.” - mówi Andrzej Sikorski. „Wiemy z demografii historycznej, że większy był przyrost naturalny wśród ludzi niższych klas. Sądząc jednak po zleceniach, jakie otrzymujemy, zaczynamy powątpiewać w swoją wiedzę historyczną. Wynikałoby bowiem, że aż 90 proc. Polaków było szlachciami!”

Oczywiście nie można wykluczyć żadnego pokrewieństwa ze szlachcikiem czy nawet królewskim dostojnikiem, trzeba jednak przebić się najpierw przez kilkadziesiąt lat w drzewie genealogicznym. Zwłaszcza jeszcze, że potomkowie szlacheckie urodzonych popelniali liczne mezalianie - „grzebaniny” jest sporo.

Wafęsa szlachcicem?

Z przekazów rodzinnych utworzonego np. pochodzenie Lecha Wafęsy. Protoplastą rodu był Mateusz, który osiadł w Popowie na początku XIX wieku po przyjeździe z Francji. Według dokumentów był prezydentem miast przodków w drobnej szlachcie dobrzyńskiej. Natomiast papież Jan Paweł II wywodzi się od Bartolmeja Wojtyły, sędziego gminy Czaniec w Galicji. Ślady prowadzi do początku XIX wieku. Karol jest przedstawicielem w czwartym pokoleniu.

Powinowactwo mile widziane...

„Wszystko jest możliwe, wszystko da się wymalować na genealogicznym drzewie” - zapewnia A. Sikorski. „Widziałem już Violetę Vilas obok... marszałka Piłsudskiego! Choć nie wykluczam tu żartu. Dowiedziono natomiast bliskie powinowactwo króla Francji Ludwika IX Świętego z Czzyngiz-Chanem”.

Prawdopodobne jest dowiedzenie powinowactwa każdego z nas nawet z...

CZY HIBERNATUS ZMARTWYCHWSTANIE?

Komuś marzy się wycieczkowy lot na Księżyc i zamieszkanie w podmorskim mieście. Inny chciałby żyć w czasach, gdy podróże międzyplanetarne będą codziennymi, a zdobywiec zawodu kapitana statku kosmicznego tak proste (czy trudne), jak dziś - pilota jumbo-jeta. Niestety, większość z nas urodziła się za wcześniej. Tym, którzy wierzą w reinkarnację, pozostaje nadzieja, że może w następnym czy którymś tam wcieleniu spełnią swoje marzenia. A jeśli się nie wierzy? Czy można oszukać śmierć? Są ludzie - a także naukowcy - którzy twierdzą, że to się da zrobić. Jak? Ano czekając w zamrożonej, bezpiecznej postaci na lepsze czasy.

Kronika to nauka, o której próżno szukać informacji nawet w niektórych słownikach z połowy lat 90. Nie jest tym samym co kriogenika - technika wytwarzania i utrzymywania bardzo niskich temperatur. Mianem „kriónica” określa się naukę, która ma rozwiązywać techniczne i medyczne problemy, związane z zamrożeniem i ponownym

przywróceniu do funkcjonowania organizmów. I nie chodzi tu o hibernację, czyli o obniżenie intensywności procesów życiowych istoty żywej (co stosuje się podczas niektórych operacji), ale o zamrożenie zwłok. Zamrozić dziś - i rozmrozić za dziesięć czy sto lat, gdyż będzie uleczalna nasza choroba lub kiedyś

dy życie prawie wieczne stanie się codziennością. Po raz pierwszy pisał o tym w USA Robert Ettinger w początkach lat 60. Pierwszym zamrożonym był ponad 70-letni dr Bedford - i stało się to w roku 1968. Od tamtej pory powstało wiele organizacji, zajmujących się zamrażaniem zwłok.

Ci, którzy decydują się na pośmiertną hibernację, muszą mieć wiarę i... pieniądze. Zdaniem zamrażających, trzeba wierzyć, że nasze ciało zostanie w doskonałym stanie przechowane do czasów, w których da się nas wyleczyć lub w których osiemdziesiątka będzie

że to, co przekazywano z pokolenia na pokolenie, jest prawdą. Starsi z koleji argumentują jeszcze: „Chciałbym wnucemu zostawić informacje o naszej rodzinie, jakiś ślad...” Młodzi natomiast piszą: „Ojciec mi mówił, że dziadek był... Chciałbym poznać...” Zaś kiedy stało się głośno o reprzytaczaniu, sporo osób próbowało wywieść swoje pochodzenie od dawnych właścicieli znajomościowych majątków i fabryk. A nuż okaże się, że mają do nich jakieś prawa? Gra idzie przecież o wysoką stawkę.

Pierwszy krok...

Najlepiej zawsze zacząć od przegzaminowania babci, dziadka, cioci, wujka, który chyba najdokładniej wie: kto, kiedy, z kim i dlaczego. To chodzące encyklopedie rodzinnych kłanek. Warto sięgnąć i do metryk, ksiąg hipotecznych (jeśli rodzina posiada majątek ziemski), gdzie opisano zasady dziedziczenia, do ksiąg meldunkowych itp. Jeśli zabierze się w ślepią uliczkę - wtedy dopiero warto poprosić o pomoc znawcę problemu.

Kiedy szuka się przodków po linii męskiej i żeńskiej, czasem takie drzewo genealogiczne potrafi liczyć i 50 pokoleń. Linie przodków można wyprowadzić nawet w okolice VII wieku przed powstaniem państwa polskiego. Korzysta się z dokumentów urzędów stanu cywilnego, archiwów państwowych, kościelnych, parafialnych itp.

Dziś już nauki ścisłe, a konkretnie biologia molekularna, przychodzą z pomocą w ustalaniu pokrewieństwa także wśród bardzo odległych pokoleń. Być może niedługo badania próbek DNA pobranych ze szczątków domniemanego przodka zastąpią zmużdą grzebanie w starych dokumentach?...

TERESA KWAŚNIEWSKA

43 TYŚCIĘ DOLARÓW ZA „KRADZIEŻ” MAŁŻONKI

Sąd i kara za »skok w bok«

„Uwiódł pan koleżkę żonę, więc musi mu pan zapłacić odszkodowanie” - tak można streścić wyrok sądu w... Nie, nie w Iranie, czy jakimś innym kraju, któremu obce są zdołbyce cywilizacji. Wydał je trybunał w postępowaniu, gdzie prowadzili działalność naukową. Breitter tak bardzo przypadł do gustu Gopenowej, że poszła z nim do łóżka. Na jednym razie się skończyło i w końcu o tym, że kolega przyprawia mu rogi, dowiedział się sam zainteresowany. Po konsultacji z adwokatem profesor Gopen wniósł sprawę do sądu. Za zniszczenie tak cennej rzeczy, jak małżeństwo, zażądał miliona dolarów odszkodowania.

Sąd długo namyślał się nad wyrokiem. Musiał bowiem zdecydować, czy skazać kochankę za kradzież (cudzej żony) czy za zniszczenie „mienia” znacznej wartości. Druga wersja była najbardziej elokwentnego adwokata, nakazała nowej pani Hutelmeyr zapłacenie

z „drogich lodowych trumien”, można przeciwstawić tych, którzy śmieją się z drogiej, marmurowej grobowości - to też przecież „wyrzucone pieniądze”, w dodatku nie oferujące w zamian żadnych wydatków. Trzeba mieć przynajmniej 30 tys. dolarów - mniej więcej tyle kosztuje zamrożenie w Instytucie

zamrożeniu ponownie przywrócono do życia. To prawda, ale... No cóż, zwierzęta wyprowadzane ze stanu zamrożenia po kilku godzinach i z zadowoleniem stwierdzano, że doskonale funkcjonują. Kronika robi wielkie postępy, ale o ożywieniu ssaka po dniu do ożywienia zmarłego uprzednio człowieka po kilkudziesięciu latach dawać wydaje się bardzo daleka.

Jak przebiega samo zamrażanie? Zwłoki jak najszybciej należy dostarczyć do wybranego instytutu, z którym wcześniej podpisało się umowę (chętni i nawet o połowę więcej). Sceptykom, którzy śmieją się

INTELIWENTNE ZEGARKI I... SEDESY

»Bajkowe« perspektywy medycyny w XXI wieku

„W ciągu nadchodzących 20 lat medycyna ulegnie większym zmianom niż podczas ostatnich dwóch tysięcy” - powiedział człowiek, który wie, co mówić: Richard Smith, szef prestiżowego magazynu „British Medical Journal”. Słowa te padły podczas dyskusji o lekarzach i szpitalach epoki komputerowej.

Wiele z roztaczanych tam wizji brzmi jak bajka. Fachowcy nie mają jednak wątpliwości - tak będzie! Najważniejsza, już zauważalna zmiana, to wkroczenie do medycyny Internetu. Za kilka lat codzienna praktyka stanie się zasięganie porad lekarzów za pośrednictwem sieci komputerowej. Nie ograniczą się one tylko do wystąpienia na klawiaturze objawów choroby i czekania na diagnozę wirtualnego doktora. Domyowy komputer będzie można podłączyć do czujników, które błyskawicznie dokonają analizy stanu zdrowia pacjenta. Już dziś w USA pojawiły się np. urządzenia rejestrujące poziom cukru. Na razie trzeba je nosić na rękę, jak zegarek, ale jest kwestia kilku lat, a także ich zmniejszenie, że będą wszczepiane pod skórę. W laboratoriach trwają prace nad połączeniem czujników z dozwonikami. Jeśli zakończą się powodzeniem - co jest niemal pewne - chory na cukrzycę nie będzie musiał sięgać po strzykawkę, gdyż urządzenie automatycznie dostarczy do krwi niezbędną dawkę insuliny.

W Japonii pojawiły się „inteligentne sedesy”, które dokonają analizy moczu. Po podłączeniu do komputera, przesyła wyniki do opiekującego się daną osobą lekarza. Amerykanie finalizują prace nad czujnikami wszczepianymi do jelit. Aparatura ta kontroluje pracę układu trawiennego i w razie potrzeby likwiduje w zardoku objawy biegunki lub obstrukcji. Lada chwila na rynek trafią urządzenia podające auto-

matycznie leki osobom cierpiącym na nadciśnienie, chroniczne bóle głowy czy depresję. Nowoczesna technika oparuje szpitala. Całkowitej zmianie ulegną łóżka pacjentów. Z miejsca do leczenia zmienia się w minilaboratoria, dokonujące na bieżąco pomiarów temperatury, pulsu, pracy serca, składu krwi, moczku itp. Dyżurne pielęgniarki i lekarze otrzymają te informacje na monitorach komputerów. Dowiedzą się więc wszystkiego bez wychodzenia z gabinetu.

Coraz częściej w operacjach będą brały udział roboty. Gdy chirurgom zabraknie wiedzy, dzięki łączom internetowym, błyskawicznie skontaktują się bądź z wybitnymi ekspertami, bądź z komputerami nafaszrowanymi wiedzą z największych bibliotek. Fantastyczne perspektywy otwierają się przed transplantologią. Coraz częściej przeszczepianie będą bowiem nie „żywe” organy, lecz sztuczne, wyprodukowane w laboratoriach. Pojawia się więc sztuczne mięśnie, stawy, implanty przywracające słuch, fotoczuJNIki pozwalające widzieć osobom tracącym wzrok...

Wszystko to, połączone z osiągnięciami genetyki sprawi, że ludzkie życie ulegnie w XXI wieku przedłużeniu o 10, a jak sądzą optymiści - nawet o 25 lat.

Nie sygnowane materiały pochodzą z serwisu informacyjnego PAL.

kronika rodzinna

Dla Ukochanej Siostry pani BRONISŁAWY POŁOK z Gródka z okazji Jej zacnego jubileuszu dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności na dalsze lata życzy siostra Danika z całą rodziną. OL-017

Dnia 18. 1. 2000 obchodzi swój jubileusz życiowy pani AMALIA SZOTKOWSKA z okazji dużo zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego życzą członkowie Koła PZKO Piosieczna. AD-011

Dnia 21. 1. 2000 minie pierwsza rocznica śmierci naszej Drogiej i Kochanej Matki, Babcy, Siostry, Kuzynki i Teściowej

śp. MAŁGORZATY NĘMCOWEJ z Trzyńca, zaś 14. 1. 2000 upłynęło 23 lat od zgonu Jej Męża

śp. RUDOLFA NĘMCA z szacunkiem i miłością wspomina córka z rodziną. OL-021

scena POLSKA - CZ. CIESZYN: Okno na parlament (18, godz. 19,00, gr. B-3), KARWINA: Okno na parlament (19, godz. 18,00, gr. KAP-2).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

GOŁOWA - Wszchświat: Elżyska lubi wędzliny (18, 19, godz. 17,45, 20,00), KARWINA - Reflex: Swasty rybki (18, 19, godz. 17,00, 20,00), Central: Zakochany Shakespeare (18, 19, godz. 17,45, 20,00), HAWIERZÓW - Central: Niemal bez szansy (18, 19, godz. 17,45, 20,00), Papiersowy (18, 19, godz. 19,00, 20,00), Czeski spadek (18, 19, godz. 15,30), Świat kłopotliwych (18, 19, godz. 17,45, 20,00), CZ. CIESZYN - Central: Młodość (18, godz. 16,15, 18,30), TRZYŃCIE - Kosmos: Panna młoda w niebie (18, 19, godz. 17,30, 20,00).

„Był nam skarbem i szczęściem w rodzinie. Odszedł, ale w naszych sercach żyjesz nadal”. Dnia 18 stycznia mija pierwsza bolesna rocznica śmierci naszego Drogiego Męża, Ojca, Dziadka i Teścia śp. STANISŁAWA WALACHA z Trzyńca. Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi. OL-020

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 12. 1.

